

Kultowa „Elka” ma częściowo wrócić do przebiegu z czasów swojej świetności. Ogłoszono przetarg na odbudowę drugiej nitki kolejki.

Kiedyś „Elka” miała 6 kilometrów, a cała trasa miała kształt trójkąta łączącego Stadion Śląski, Wesołe Miasteczko i Planetarium. Największą atrakcją, którą wspomina wiele osób, był przejazd kolejką nad śląskim zoo. W momencie uruchomienia w 1967 roku była to najdłuższa nizinna kolej linowa w Europie. Elkę zlikwidowano w 2006 roku. Po kilku latach, w 2013 roku, otwarto nową kolejkę, która dzisiaj jest jedną z atrakcji parku.

Teraz ten dawny ślad „Elki” ma zostać częściowo odtworzony. Park Śląski ogłosił w tym roku przetarg na wybudowanie drugiej nitki kolejki, która ma połączyć stację przy Wesołym Miasteczku i Planetarium. – To jest ten najważniejszy odcinek, który chcielibyśmy otworzyć w przyszłym roku, jeśli znajdzie się wykonawca. Docelowo plan na przyszłość to trzeci odcinek pomiędzy planetarium a stadionem – mówi Paweł Bilangowski, prezes Parku Śląskiego.

Ponownie będzie można popatrzeć z góry na zwierzęta w Śląskim Ogrodzie Zoologicznym, a druga nitka „Elki” będzie miała 1840 m długości. W najniższym punkcie wagoniki i krzeselka będą się znajdowały na wysokości 8 metrów, a w najwyższym – prawie 20 metrów. Nową trasę ma obsługiwać co najmniej 30 wyciągów krzeselkowych i 15 gondoli. Co godzinę kolejka ma przewozić 900 osób. Kiedy drugi odcinek zostanie oddany do użytku, cała trasa Stadion Śląski-Wesołe Miasteczko-Planetarium Śląskie będzie miała ok. 4 km.

Oferty w przetargu na budowę drugiej nitki zostaną otwarte 1 czerwca. Wykonawca będzie miał 8 miesięcy na realizację od momentu przekazania placu budowy. Inwestycja ma kosztować ok. 40 mln zł. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to za około rok kolejka powinna przewieźć pierwszych gości parku.

Źródło: katowice24.info